

ADAM BEZWIŃSKI

WSP w Bydgoszczy

WŁODZIMIERZA ODOJEWSKIEGO LISTY ROSYJSKIE - CZYLI  
DRUGA ŚMIERĆ FAUSTA

"Dotarło do mnie, że chciał się Pan dowiedzieć, co stało się z Faustem, tym mistycznym sceptykiem, lub też, jeżeli tak wygodniej, sceptycznym mistykiem Nocy rosyjskich. Spieszę zawiadomić Pana, że Faust umarł"<sup>1</sup>. Przytoczyliśmy początkowy fragment pierwszego z zamierzonej serii Listów rosyjskich Odojewskiego. Nazwisko Włodzimierza Odojewskiego /1803-1869/ często spotykamy w historii czasopiśmiennictwa, krytyki, muzykologii, estetyki i filozofii. Pomysł napisania cyklu listów o charakterze filozoficzno-publicystycznym przypada na 1847 rok. Jednak ten poważny zamiar autorski zrealizowany został w skromnym zakresie. W całości powstał tylko jeden list<sup>2</sup>, ponadto zachowało się szereg bardziej lub mniej obszernych szkiców mających być punktem wyjścia do kolejnych rozważań.

Umiejscawiając Listy rosyjskie w dorobku pisarskim Odojewskiego przekonać się można, że w zamyśle autorskim stanowić one miały jak gdyby pewne zamknięcie wcześniejszych przemyśleń i dokonań. Drogę bowiem Odojewskiego do Listów rosyjskich wyznaczały między innymi /bierzemy pod uwagę dziesięciolecie poprzedzające napisanie pierwszego listu/ takie prace, jak traktat filozoficzny Noce rosyjskie, czyli o konieczności nowej nauki i nowej sztuki - był on pisany w latach trzydziestych; w 1843 roku zostały ogłoszone drukiem Notatki psychologiczne; na ten sam rok przypada praca Odojewskiego nad rozprawą filozoficzną Nauka instynktu. Odpowiedź Rożalinowi; wreszcie rok 1844 przynosi kulturze rosyjskiej Noce rosyjskie. Utwór jest rezultatem wieloletnich przemyśleń Odojew-

skiego, który potrafił połączyć w jedną organiczną całość różne pod względem treściowym i problemowym, a także strukturalnym utwory. Z bardzo wysoką oceną u współczesnych spotkał się talent nie tylko pisarski autora Nocy rosyjskich: "Pewne utwory księcia Odojewskiego można uważać za mniej udane niż inne, ale w żadnym z nich nie można nie uznać znakomitego talentu, samodzielnego spojrzenia na rzeczy, oryginalnego stylu. Co się zaś tyczy jego lepszych utworów, to ujawniają one nie tylko pisarza z ogromnym talentem, lecz również człowieka przenikniętego głębokim, namiętnym dążeniem do prawdy; przekonania jego są gorące i głębokie. Odojewski to człowiek, którego niepokoją problemy czasów, którego całe życie oddane jest myśli"<sup>3</sup>.

Nieprzypadkowo pierwszy List rosyjski rozpoczyna się od przywołania imienia Fausta. Postać ta odgrywa wiodącą rolę w powieści Odojewskiego Noce rosyjskie określanej najczęściej mianem traktatu filozoficznego. Oto grupa przyjaciół pod przewodnictwem Fausta prowadzi rozmowy na wzór dialogów platońskich. Dialogi przyjaciół o charakterze kulturowo-historycznym i filozoficzno-estetycznym stanowią ramę dla poszczególnych nowel i opowiadań, którym wyznaczona została rola ilustrowania odrębnych idei autora.

Nie jest także przypadkiem postać Fausta w Nocach rosyjskich. Uznać ją należy za swoisty trybut złożony klasykowi literatury niemieckiej - Goethemu. Dla Odojewskiego i jego przyjaciół lubomudrów pisarz ten był ideałem poety: "Znaczenie Goethego dla Odojewskiego - pisze W. Żyrmunski - jak i dla innych lubomudrów polegało przede wszystkim na tym, że jest on poetą-filozofem. Z punktu widzenia romantyka-schellingianisty prawdziwy poeta nie może nie być filozofem. Poeta intuicyjnie odgaduje to, co potem odkrywa filozof"<sup>4</sup>. Wartość podstawowej zasady ma dla autora Listów rosyjskich takie oto jego stwierdzenie: "/.../ w Homerze odnajdziecie Platona, w Dancie - Bruna, w Goethem - Schellinga. Wspaniały przewrót filozoficzny w Niemczech był przygotowany przez Goethego i Herdera"<sup>5</sup>. Autor Cierpień młodego Wertera ze swoim intuicyjno-filozoficznym rozumieniem przyrody jest

duchowo bliski niemieckiej romantycznej filozofii idealistycznej. W niej zaś twórca Nocy rosyjskich widział nową naukę, której uda się połączyć empiryzm i spekulację, filozofię i poezję<sup>6</sup>.

Przy całym ogromnym entuzjazmie Odojewskiego dla Goethego bezpośredni wpływ tego pisarza na jego twórczość jest stosunkowo niewielki. Spotykamy w utworach autora Nocy rosyjskich liczne cytaty z dzieł niemieckiego klasyka, posługuje się Odojewski mottami zaczerpniętymi od Goethego, ale konkretne treści jego utworów nie kształtowały twórczości Rosjanina. Można natomiast mówić o oddziaływaniu Goethego jako obrazu literackiego poety-filozofa<sup>7</sup>. Dlatego też postać Fausta z Nocy rosyjskich jest kreacją w bardzo dużym stopniu samodzielną. O tej samodzielności zdecydował charakter utworu. Noce rosyjskie - to rosyjskie myśli, rosyjskie rozmyślenia, rosyjskie idee<sup>8</sup>. Ale dlaczego właśnie Faust staje się jednym z bohaterów i to bohaterem, wokół którego skupiają się pozostali uczestnicy dialogów? Faust wypowiada myśli samego Odojewskiego, uważa się, że przeżycia Fausta są przeżyciami Odojewskiego.

Noce rosyjskie, które w zamierzeniu autora miały swoją treścią ogarnąć wszystkie sfery działalności człowieka, a także społeczeństwa rosyjskiego, określić przyszłość Rosji, wymagały bohatera niezwykłego. Z tego właśnie powodu wykorzystane zostało imię Fausta. Goethe bowiem "podniósł legendę faustowską do rangi wielkiego poematu filozoficznego i dramatu o losach całej ludzkości"<sup>9</sup>. Ambicje pisarskie Włodzimierza Odojewskiego były skromniejsze. Czytelnik ma do czynienia z atmosferą lat dwudziestych-trzydziestych ubiegłego stulecia, poszukiwaniami myślowymi tylko części inteligencji rosyjskiej. Ale bezsprzecznie w jakimś stopniu problemy te dotyczyły całego społeczeństwa, wychodziły naprzeciw ludziom będącym w szoku po rozgromieniu powstania dekabrystowskiego.

Dlatego też powieść Noce rosyjskie rozpoczyna się szeregiem ważnych pytań: "Oświecenie! Nasz wiek XIX nazywają oświeconym. Lecz w istocie rzeczy czy jesteśmy bardziej

szczęśliwi od tego rybaka, który niegdyś, być może w tym samym miejscu, gdzie dzisiaj pstrzy się pusty tłum, rozciągał swoje sieci? Co jest wokół nas? Dlaczego buntują się narody? Dlaczego jak pył śnieżny roznosi je wiatr? Dlaczego płacze niemowlę, zadręcza się młodzieniec, starzec jest przygnębiony? Dlaczego społeczeństwo walczy ze społeczeństwem i, co więcej, z każdym ze swoich własnych członków? Dlaczego żelazo przecina więzy miłości i przyjaźni? Dlaczego przestępstwo i nieszczęście uważa on za niezbędną cyfrę w matematycznej formule społeczeństwa"<sup>10</sup>.

Na te pytania pisarz będzie poszukiwał odpowiedzi w całym swoim dziele. Jednak czytelnik nie odnajdzie jednoznacznych i precyzyjnych rozstrzygnięć, mimo iż cała fabuła powieści to poszukiwania takiej odpowiedzi<sup>11</sup>. Powyższe pytania prowadzą autora do wysunięcia kwestii egzystencjalnych, rozumianych oczywiście na sposób romantyczny. Jedną z nich jest problem szczęścia. Rozpatruje go autor w kategoriach epistemologicznych. Szczęście wiąże bowiem ściśle z wiedzą, dochodzeniem do prawdy: "Najbardziej interesuje go pytanie o prawdę, pytanie o to, jakie drogi przybliżają człowieka do niej. Drogą najbardziej niezawodną dojścia do prawdy, do wszelkiej prawdziwej wiedzy jest w jego przekonaniu droga prowadząca poprzez samopoznanie. Samopoznanie jest drogą i do prawdy i do szczęścia. Odnosi się to zarówno do pojedynczego człowieka, jak i do całego społeczeństwa. Społeczne samopoznanie - inaczej oświecenie - jest według Odojewskiego jedynym sposobem osiągnięcia przez społeczeństwo ewentualnego szczęścia"<sup>12</sup>.

Aby jeszcze bardziej udratyzować pytania postawione na początku powieści /w Nocy pierwszej/ Włodzimierz Odojewski kreśli wizje społeczeństw i człowieka w stanie katastrofy, chaosie powstawania i rozpadu, w całej schellingiańskiej biegunowości zjawisk: "Na scenie życia pojawiają się narody, opromienia je sława, zapełniają stronicie historii i nagle zamierają, popadają w stan szału jak budowniczo wieży babilońskiej. Z trudem cudzoziemski archeolog odnajduje ich imię pośród pokrytych pyłem kart. /.../ Tutaj zaś społeczeń-

stwo cierpi, albowiem nie ma silnego ducha /.../. Tutaj społeczeństwo przepędza geniusza, który pojawił się dla jego sławy. /.../ Tutaj są w ruchu wszystkie siły ducha i materii /.../, a społeczeństwo cierpi i ze smutkiem przeczuwa zbliżanie się swojego końca. /.../ Tutaj w stojącym błocie giną siły /.../. Wszędzie wrogość, poplątanie języków, każda bez przestępstwa i przestępstwa bez karności, a na końcu - śmierć i nicość<sup>13</sup>. Na te wszystkie problemy ma dać swoim przyjaciołom rozstrzygającą odpowiedź Faust. Do niego zwracają się oni prosząc o wytłumaczenie tego stanu i wskazanie dróg ratunku.

Odpowiedź Fausta sprowadza się w głównej mierze do krytyki racjonalizmu i empiryzmu, do negacji materialistycznego charakteru XIX wieku. Według niego droga do samopoznania i szczęścia prowadzi nie poprzez tworzenie racjonalnych i logicznych konstrukcji myślowych, a poprzez poszukiwania duchowe. Drogę do osiągnięcia szczęścia wskazał już filozof niemiecki i Faust w podniosłych słowach przypomina to, co uczynił ów myśliciel: "Nie potraficie sobie wyobrazić, czego dokonała w swoim czasie filozofia Schellinga. Jakim była ona bodźcem dla ludzi, którzy zasnęli w takt monotonnych rapsodii Locke'a. Na początku dziewiętnastego wieku Schelling był dla nas tym, czym Krzysztof Kolumb dla piętnastego wieku. Odkrył on przed człowiekiem nieznaną część jego własnego świata, o którego istnieniu wspominały tylko jakieś baśniowe podania - była nią dusza ludzka. I tak jak Krzysztof Kolumb wskazał nowy kierunek dla działalności człowieka"<sup>14</sup>.

A więc przeciwstawienie: empiryczna filozofia Locke'a - idealistyczna filozofia Schellinga; wiedza formalna, a tym samym martwa - wiedza instynktowna, żywa. Filozofia Schellinga zdaniem Fausta prowadzi do prawdziwego samopoznania, do wiedzy poprzez duszę człowieka. Jednak ludzkość, wskutek rozwoju cywilizacji, uraściła już w poważnym stopniu "instynkt", ten rodzaj "potężnej irracjonalnej siły duchowej"<sup>15</sup>. Podpowiada więc Faust, w jaki sposób można odrodzić osłabiony instynkt i tym samym przywrócić siły człowiekowi i ludzkości: "Sprawą wielką i naczelną jest zrozumienie swoje-

go instynktu i odczuwanie swego rozumu. I na tym może polega całe zadanie ludzkości. Lecz dopóki tego zadania nie można rozwiązać, to na razie odnajdźmy te wskazówki, które jakaś dobra niania pozostawiła nam, roztargnionym, lekkomyślnym dzieciom. /.../ Jedna z takich wskazówek nazywana jest przez ludzi twórczością, natchnieniem, lub, jeżeli wygodniej, poezją. Przy pomocy tej wskazówki ród ludzki, mimo że nie jest najmocniejszy w alfabecie, jednak poznał wiele ważnych słów, na przykład, że człowiek i społeczeństwo to żywy organizm"<sup>16</sup>.

W tym przytoczeniu ważne są dwie sprawy: poprzez sztukę /poezję/ można odzyskać utracony instynkt; społeczeństwo jest żywym organizmem. To ostatnie należy rozumieć jako krytykę racjonalistycznych poglądów na społeczeństwo. Natomiast poezja w głębokim przekonaniu Włodzimierza Odojewskiego to nie tylko sztuka, to także, a może jeszcze bardziej, specjalne odczuwanie i widzenie człowieka. Powinna ona przeniknąć człowieka i całą ludzkość. Według twierdzenia Fausta człowiek "nie może odsuwać się od poezji; wchodzi ona jako jeden ze składników w każde działanie człowieka. Bez tego składnika działanie jest niemożliwe /.../ poezja jest jedną z tych substancji, bez której drzewo życia musiałoby zniknąć"<sup>17</sup>.

W tej apoteozie poezji zawarte jest właściwe rosyjskim schellingianistom przekonanie, że tylko poezja jest "najcenniejszą siłą duszy". Konsekwencją takiego spojrzenia na poezję musiało być wyznaczenie odpowiedniego miejsca dla jej twórcy. Jest to geniusz zdolny do tworzenia nowych światów, nosiciel wyższego poznania, który uduchawia wszystko wokół siebie, zdaje się wszystko rozumieć. "Poeta jest pierwszym sędzią ludzkości. On z wysokości swego sądu, opróżniony niezniszczalnym stygmatem czuje, że tchnienie burzliwe przechodzi przez jego twarz. I czyta wtedy literę wieku w księdze wszechwiecznego życia. Widzi prawdziwą drogę ludzkości i karze jej nieprawości"<sup>18</sup>. W tym biblijnym obrazie twórca nie jest już puшкиnowskim poetą-prorokiem odnalezionym przez Boga na pustyni. Jest to istota nieomal równa Bogu.

W ten sposób Odojewski podjął i na swój sposób pogłębił przekonanie Schellinga, że "sztuka stanowi jedyne prawdziwe i wieczne organon i zarazem dokument filozofii, który wciąż na nowo i nieustannie daje świadectwo czemuś, czego filozofia uzewnętrznić nie może; mianowicie temu, co w działaniu i wytwarzaniu nieświadome oraz jego pierwotnej tożsamości z tym, co świadome. Sztuka stanowi więc dla filozofa wartość najwyższą, ponieważ jak gdyby otwiera przed nim najświętsze sanktuarium, gdzie w wiecznym i pierwotnym zespoleniu jakby jednym płomieniem goreje to, co w przyrodzie i historii uległo rozdzieleniu, a co w życiu i działaniu, podobnie zresztą jak w myśleniu, samemu sobie wiecznie musi się wymykać. Wejrzenie w przyrodę, które filozof musi osiągnąć sztucznie, w sztuce jest pierwotne i naturalne. To, co nazywamy przyrodą, jest poematem zaszyfrowanym w piśmie tajemnym i cudownym"<sup>19</sup>.

Rozważania o sztuce i twórcy prowadzące Odojewskiego do określenia miejsca poety i poezji w życiu człowieka i całego społeczeństwa są punktem wyjścia do zastanowienia się nad problemami nauki i myśli rosyjskiej. Czyni to pisarz poprzez zestawienie ich z osiągnięciami cywilizacji zachodnioeuropejskiej. Dodać, że potwierdzeniem pewnej znamiennej prawidłowości jest podjęcie przez Odojewskiego problematyki Rosja - Europa. Jego bowiem przyjaciele z dawnego koła lubomudrów również podejmowali te kwestie.

W 1842 roku sam Schelling w trakcie rozmowy z Włodzimierzem Odojewskim wyraził przekonanie, że "Rosja przeznaczona jest do czegoś wielkiego"<sup>20</sup>. I ta właśnie myśl staje się tematem ostatniej dyskusji Fausta z przyjaciółmi. Za uzasadnienie zbawczej misji Rosji posłużyła krytyka cywilizacji europejskiej. Przeprowadza ją autor w stosunku do trzech dziedzin życia: nauki, sztuki, religii. Nauka Zachodu ginie, bo nie dąży do jedności, rozdrobniona utraciła swoją siłę, zgubiła związki łączące ją w całość poprzez dostrzeganie tylko drobiazgów, i tylko drobiazgi i drugorzędne cechy gromadzi w nieprzeliczonych ilościach - lecz w jakim celu?; uczeni zanegowali wszechogarniającą siłę rozumu ludzkiego, nauka

przekształciła się w rzemiosło. Ginie sztuka - zniszczone zostały jej wartości, poeta utracił swoje siły, wyzbył się wiary w samego siebie i ludzie przestali mu wierzyć, on sam zaś wyśmiewa się z natchnienia. Ginie uczucie religijne - świątynie Zachodu stały się areną polityczną, język religii pozostał ozdobą niczym architektura gotycka, uczucia religijne to znak umowny dla partii. W ten sposób, stwierdza Faust, "giną trzy główne siły życia społecznego"<sup>21</sup>. Europa jest jeszcze potężna, ale jej upadek jest nieunikniony; osiągnęła bowiem najwyższy stopień rozwoju, który zarazem wyznacza początek końca. Istnieje jednak w granicach przeszłego i przyszłego wielki kraj zdolny pomóc Europie. Jesteśmy narodem młodym i pełnym świeżości: Wiele carstw spoczęło na szerokiej piersi orła rosyjskiego! W godzinie strachu i śmierci jedynie miecz rosyjski rozciął pęta dławiące strwożoną Europę. I po dzień dzisiejszy blask rosyjskiego miecza groźnie lśni pośród mrocznego chaosu starego świata ... Europa nazwała Rosjanina zbawcą! I w tej nazwie kryje się inne, jeszcze głębsze określenie, którego potęga powinna przeniknąć wszystkie sfery życia społecznego: nie tylko ciało powinniśmy uratować, ale i duszę Europy"<sup>22</sup>.

W ten sposób w Nocach rosyjskich pojawiły się myśli, które doczekały się rozwinięcia i uzasadnienia w doktrynie słowianofilskiej. Sam Odojewski słowianofilem nie został. Był nawet oskarżany przez przyjaciół z dawnego koła lubomudrów o okcydentalizm. Pozostał przez całe swoje życie Europejczykiem, jego powieść zaś jest swojego rodzaju tęsknotą za przeszłością europejską: "Żywioł rosyjski nie jest żywiołem destrukcyjnym: jego zwycięstwo będzie zarazem zwycięstwem Europy, realizacją jej starych ideałów chrześcijańskich; gdy narody zachodnie uświadomią to sobie, odżyje w nich nadzieja pełni życia, poczują zbliżanie się epoki jedności - jednej nauki i jednego nauczyciela - i powtórzą z zachwytem zapomniane słowa pewnej starej książki: Człowiek jest harmonijną modlitwą ziemi"<sup>23</sup>.

Dlaczego jednak Faust, wyraziciel tylu ważkich idei, Faust wskazujący człowiekowi i ludzkości drogi wyjścia umiera?



I czy umiera tylko Faust, czy również jego twórca odchodzi od własnych przemyśleń? Odpowiedź znajdujemy w kolejnych fragmentach Listów rosyjskich. Ich autor, już z pewnego dystansu, określa głównego bohatera dialogów w Nocach rosyjskich jako zjawisko przejściowe, które osiągnęło końcowe granice rozwoju. I jako takie powinno było zniknąć i ustąpić miejsca innemu zjawisku, być może także przejściowemu<sup>24</sup>. Schellingianizm, którego wyrazicielem literackim był u Odojewskiego Faust, wyczerpał swój potencjał intelektualny. Lata fascynacji filozofią Schellinga były jednak niezbędne. Myśliciel ten wskazywał drogę nie rewolucji, co było szczególnie ważne po grudniu 1825 roku, lecz "pasywnego ujawniania bogactw przechowywanych w skarbnicy ducha narodowego", wysunął na pierwsze miejsce zagadnienie osobistego samodoskonalenia<sup>25</sup>. Noce rosyjskie są dużej wagi dokumentem życia umysłowego, przynoszą prawdziwą sumę idei romantycznego pisarza-myśliciela. Są także dokumentem zamkniętym, mimo iż wiele myśli zawartych w tym utworze dopiero zapowiadało dalsze poszukiwania słowianofilów. Miał świadomość tego Włodzimierz Odojewski rozstając się ostatecznie w Listach rosyjskich ze swoim Faustem. Miał także świadomość idealistycznego charakteru Fausta: "Był on podobny do astronoma, który pragnąc określić orbitę komety wprowadził do swoich wyliczeń liczby uzyskane przez jego poprzedników wierząc w ich prawidłowość. Dalsza praca wykazała, że jedne z tych liczb są wątpliwe, drugie całkiem fałszywe, trzecie zupełnie nie wyliczone"<sup>26</sup>.

Przypisy

- <sup>1</sup> W. Odojewskij, Russkije piśma, W: W.F. Odojewskij, Russkije noczi, Leningrad 1975, s. 236 /tłumaczenie to i pozostałe z utworów W. Odojewskiego - A.B./
- <sup>2</sup> Zakończony List pierwszy był skierowany do M. Wołkowa, który żywo interesował się przyrodoznawstwem i filozofią
- <sup>3</sup> W. Bielinskij, Połnoje sobranije soczinienij, t. VIII, Moskwa 1955, s. 323
- <sup>4</sup> W. Żyrmunskij, Goethe w russkoj litieraturie, Leningrad 1937, s. 191
- <sup>5</sup> Tamże, s. 191
- <sup>6</sup> Tamże, s. 191
- <sup>7</sup> Tamże, s. 194
- <sup>8</sup> E. Majmin, Władimir Odojewskij i jego roman "Russkije noczi", W: W.F. Odojewskij, Russkije noczi, s. 262.
- <sup>9</sup> J.W.Goethe, Faust, wstępem opatrzył prof. Jan Zygmunt Jakubowski, Warszawa 1968, s. 11
- <sup>10</sup> W Odojewskij, op. cit., s. 10
- <sup>11</sup> E. Majmin, op. cit., s. 265
- <sup>12</sup> Tamże, s. 265
- <sup>13</sup> W. Odojewski, op. cit., s. 10-11
- <sup>14</sup> Tamże, s. 15-16
- <sup>15</sup> A. Walicki, Rosyjska filozofia i myśl społeczna od Oświecenia do marksizmu, Warszawa 1973, s. 123
- <sup>16</sup> W. Odojewskij, op. cit., s. 177
- <sup>17</sup> Tamże, s. 35
- <sup>18</sup> Tamże, s. 23
- <sup>19</sup> F.W.J. Schelling, System idealizmu transcendentálnego, przełożyła, wstępem, przypisami i skorowidzami opatrzyła Krystyna Krzemieniowa, Warszawa 1979, s. 367

- 20 A. Walicki, op. cit., s. 124
- 21 W. Odojewskij, op. cit., s. 146-147
- 22 Tamże, s. 148
- 23 A. Walicki, W kręgu konserwatywnej utopii, Warszawa 1964, s. 68
- 24 W. Odojewskij, op. cit., s. 236
- 25 M. Azadowskij, Istorija russkoj folkloristiki, Moskwa 1958, s. 217
- 26 W. Odojewskij, op. cit., s. 237

ODOJEVSKIJ'S "RUSSIAN LETTERS" OR FAUST'S SECOND DEATH

Summary

In his major literary work, the novel "Russian Nights" Odojevskij introduces the character of Faust, who in his dialogues with friends attempts to determine the basic questions of the existence of man. It is poetry that Odojevskij's Faust regards as the all-uniting force ensuring the happiness of an individual as well as of the society. This is an outcome of Odojevskij's adopting and consistent implementing of Schelling's idealist philosophy. Having published "Russian Nights" the writer proceeds to work on "Russian Letters", a series of declarations which, too, were to take up the questions of the existence of man. Only one letter was completed, however. It is in this work that Odojevskij diverges from the ideas proclaimed in his novel, thus considering Russian Schellingianism to be a phenomenon which in the development of this trend in the Russian literature and thought was rather transient and closed.